

Jak zachęcić dziecko do samodzielności?

Każde dziecko jest inne- powinniśmy o tym pamiętać. Inaczej się rozwija, ma inne potrzeby, inny charakter, więc nie możemy porównywać go do kogoś innego.

Każde dziecko staje się samodzielne na innym etapie życia, jednak pamiętajmy, że należy w tym dziecku pomóc. Samodzielności uczymy się już od najmłodszych lat. Pierwsze oznaki możemy zaobserwować już w pierwszym roku życia: podczas nauki chodzenia, spożywania posiłków, zabawy.

Do nabycia różnych umiejętności potrzeba czasu, lecz pamiętajmy, że duma dziecka, które dokonało czegoś samodzielnie jest BEZCENNA. Naukowcy uważają, iż dążenie do nabycia samodzielności należy do ważniejszych potrzeb rozwoju człowieka. Do samodzielności można zachęcać już ośmiomiesięczne dziecko zwłaszcza, że dla niego nauka jest doskonałą zabawą.

Okres przedszkolny jest również ważnym momentem na usamodzielnianie dzieci ponieważ wtedy chłoną one największą wiedzę o otaczającym świecie i wiele rzeczy chcą robić same. Zadaniem dorosłych jest rozwijanie tej samodzielności. Możemy pomóc dziecku, jednak nie róbmy tego w całości. Trzeba zrobić to tak, aby dziecko w dużym stopniu zrobiło to samo: przytrzymajmy buta, ale niech dziecko go poda, samo wciśnie w niego nogę, podczas jedzenia bądźmy przy dziecku, lecz niech samo użyje łyżki, lub widelca. Często jednak chcemy wyręczyć nasze pociechy tłumacząc, że nie robię nic złego, bo to jeszcze małe dziecko. Uważamy, że my zrobimy to szybciej, dokładniej, bezpieczniej. Czasem nie mamy cierpliwości czekać, aż dziecko np. założy buty, więc je w tym wyręczamy, lub karmimy, ponieważ samo zbyt długo się do tego zabiera.



Wtedy właśnie pojawia się ogromny problem, ponieważ każdy człowiek kiedy znajduje się w pozycji zależnej od kogoś, lub czegoś zwykle traci wiarę we własne działanie. Co więc zrobić?

Pamiętajmy, że dużo zależy od usposobienia dziecka, jednak najważniejszą rolę w usamodzielnianiu dzieci ma rodzic.

Często blokujemy dzieci w działaniu, gdy:

- brakuje nam czasu i wykonujemy daną czynność za dziecko
- nadmiernie chronimy dziecko przed wysiłkiem i niepowodzeniem
- obawiamy się, że nowe działania mogą być zbyt trudne
- nie wierzymy w możliwości dziecka
- nie motywujemy do działania

A przecież możemy:

- pozwolić dziecku dokonywać wyborów „które buty chcesz założyć?”
- zachęcać do działania „wiem, że założenie kurtki jest trudne, ale dobrze ci idzie, a jak będziesz ćwiczyć, to na pewno się uda”
- docenić wysiłek, a nie rezultat „widzę, że bardzo się starałeś”
- nie spieszyć się z odpowiedziami „trudne pytanie, a ty jak myślisz?”
- nie odbierać nadziei „na pewno ci się uda”
- nie zadawać zbyt wielu pytań „dzień dobry, miło Cię widzieć uśmiechniętą/uśmiechniętego”



Dziecko w wieku przedszkolnym powinno opanowywać samodzielność jedzenia, sprzątanania, ubierania się, samoobsługi. Nie blokujmy mu tego, zrobmy wszystko żeby było z siebie dumne pokazując, że samo potrafi to wykonać.

Nie ochraniaj dziecka przed niepowodzeniem, ponieważ w dalszym życiu dziecko się z tym spotka, musi wiedzieć jak się z nim zmierzyć, dlatego zachęcaj do ponownego działania. Nie uzależniaj dziecka od siebie. MOTYWUJ DZIECKO DO SAMODZIELNOŚCI, NIE WYRĘCZAJ.

Pamiętaj! Im bardziej nasze dziecko będzie samodzielne, tym łatwiej mu będzie w dalszym życiu.

*„Wystarczy, że dana jest nam szansa,
byśmy mogli stać się tym, czym chcemy”*
Jose Ortega y Gasset



Bibliografia:

Faber A., Mazlish E., Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały. Jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły, Media Rodzina, Poznań 2001

Katarzyna Pytlarczyk